

SŁOWO

WILNO, Niedziela 22 lutego 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji 1782, Administr. 228.

PRENUMERATA miesięczna z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uwzględniona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szepczyckiego — A. Łaszuk.
DUKSZTY — Bufet Kolejowy.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarżyński.
KLECK — Siedle „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
NIEŚWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kłostek St. Michałowski.

N. ŚWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SŁONIM — Księgarnia T-wa „Ruch”.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24. F. Juczewska.
WARSAWA — ul. Krakowskie Przedmieście 32. F. Juczewska.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50% drożej. Terminy druku i mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

KRONIKI SEJMOWE Zamach na życie króla Achmed-Zogu

(Telefonem z Warszawy)

KSIĄŻĘ JANUSZ RADIWIŁŁ

Dwudniowa debata w komisji spraw zagranicznych była właściwie debatą nie nad polityką zagraniczną. W doskonałym przemówieniu, które wygłosił dziś p. Tadeusz Hołówo, podkreślił on, że od mówców opozycyjnych słyszał tylko zgodę na ogólne wytyczne linie polityki naszego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Istotnie p. Stroński nawet wyraźnie stwierdzał, że uważa naszą politykę wobec Gdańska za słuszną, naszą cierpliwość wobec Litwy Kowieńskiej również za słuszną, a w naszej polityce wobec Niemiec p. Stroński przecież kolaboruje swoim głosem w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. W sprawie o pakt o nieagresji ze Związkiem Socjalistycznym Republiki Rad, potwierdzającym raz jeszcze pakt Kelloga i Litwinowa, którego p. Stroński się domagał, wyjaśnił spokojnie p. Hołówo, że wina tu nie leży po naszej stronie, lecz po stronie sowieckiej, gdyż my gotowi jesteśmy taki układ w każdej chwili podpisać, byleby Sowiety podpisały go również z innymi państwami europejskimi, graniczącymi z Rosją.

Opozycyjność więc przemawiających mówców z opozycji nie była skierowana przeciwko naszej polityce zagranicznej, lecz tylko wewnętrznej. I tutaj najgorszy mówca z opozycji wyprawiali zgola karkołomne skoki. Z przemówienia p. Hołówo, który powiedział, że wszystkie efekty i minusy w międzynarodowym położeniu Polski pochodzą stąd, że mamy w Polsce silny rząd. Mówca tak świetny jak prof. Stroński zblamał się paradoksem, że w XVIII wieku Polska dlatego upadła, że świat nie rozumiał polityki Polski — teraz zaś — stwierdził prof. Stroński — świat tak, że jej nie rozumie i tu tkwi, — według prof. Strońskiego, — przyczyna naszych niepowodzeń w polityce zagranicznej. Tego nie można nawet nazwać paradoksem, bo paradoks to żart, ubrany w formę prawdy, a tutaj nawet tej optycznej prawdy nam brakuje. ktoż bowiem z historyków naserjoby się zastanowił nad teorią, że rozbiory Polski były przyczyną tego, że Fryderyk II, Fryderyk Wilhelm i Herzberg, że Bischoffswerder, że Marja Teresa, Józef II i Leopold z Kaunitzem i Thugotem, że wreszcie Katarzyna II i biedny Stackelberg nie rozumieli Polski. Karkołomność tego paradoksu i to, że człowiek tak niepospolicie zdolny, jak prof. Stroński musi się takimi argumentami posługiwać, do wodzi tylko karkołomności samej tezy, że istnienie silnego i energicznego w polityce wewnętrznej rządu może być minusem w polityce zagranicznej.

Trzech mówców w czasie tej debaty o głowę wywyższyło swe przemówienie nie ponad wszystkimi innymi. Byli to: Hołówo, dzięki logice i jasności swoich argumentów, dzięki doskonałemu dźwięczności, któremi ośmieszają opozycję socjalistyczną, prof. Stroński, dzięki żywoci swego przemówienia i wreszcie książę Radziwiłł, którego impowinujące przemówienie końcowe zrobiło najsilniejsze na wszystkich wrażenie. Słuchając prof. Strońskiego, rozmyslałem o różnicach, jakie zachodzą pomiędzy mową a artykułem dziennikarskim. Mowa jest konstrukcją artystyczną jeszcze bardziej nietrwałą, niż artykuł dziennikarski, — o ile rzęby żyją lat tysiacy, obrazy całe wieki, powieść lat kilkadziesiąt, o tyle artykuły dziennikarskie tylko 24 godziny, a życie mowy kończy się z jej ukończeniem. Lecz poza tą długością swego życia o ileż mowa jest doskonałym instrumentem artystycznej ekspresji, niż artykuł. Zachodzi tu sama różnica, co pomiędzy rysunkowym szkicem a wykończonym wszystkimi barwami całkowitem dziełem malarstwa.

W artykule dziennikarskim zaledwie kolor czonek może czasami coś uwytknić, mowa rozporządza gamą, której obszerność nie ma wprost granic — dla wyrażenia potęgi i siły przekonania czy uczucia, dla wyrażenia kolorów, cieniów, odcieni, dla wyrażenia tonów i półtonów wypowiedzianych niysli. Od patosu uroczystego do uśmiechu intymnego.

Książę Radziwiłł przemawiał ostatni z listy mówców. Dla wygłoszenia swego przemówienia opuścił miejsce przewidywane i zdał przewodnictwo, gdyż, jak to kilkakrotnie zaznaczył, chciał przemawiać jako zwykły poseł, by mieć całkowitą swobodę w wyrażaniu swych myśli. W mowie swej książę Radziwiłł dał wyraz liberalności i szerokości swej myśli, gdy chodzi o stosunki z bolszewikami, z jednocześnie bardzo trwałym i stanowczym, załamaniem stanowiskiem w sprawach polityki międzynarodowej. Wspominałem już, że mowa ta wypadła imponująco i że najsilniejsze na wszystkich sprawiła wrażenie. Książę przemawiał stojąc, nadając świętą, opanowaną dykcją wielkie znaczenie każdemu słowu, a obecni mieli wrażenie, że słyszają głos deklarację o historycznym znaczeniu. Pisałam kiedyś, że prof. Stroński jest gorszy jako mówca patetyczny, że rodzącej jego talentu są przemówienia lekkie, z pasmami feljtonu w nich wplecionymi. Teraz konstatauję, że książę Radziwiłł jest nieporównywalnie, jako mówca właśnie w roli człowieka, wygłaszającego deklarację o wielkim historycznym znaczeniu. Pod tym względem nie wiem, czy wśród mówców europejskich wielbly znalazł równy sobie konkurentów.

Jakież będą skutki mowy księcia Radziwiłła? Sądzę, że będą liczne — i dzieje je na dwa rodzaje: echa tej mowy na zagranicę i echa tej mowy w kraju. Sądzę, że zagranicą echa jej będzie o wiele większe, niż w kraju i że przedewszystkiem zagranicą liczy się trzeba z jej skutkami. **Cat.**

Sprostowanie osobiste

W sobotnim numerze „Słowa” pod tytułem „Mowa p. Stanisława Mackiewicz’a” zostało umieszczone moje przemówienie na komisji spraw zagranicznych. Pośpieszając, że stało się to bez mojej wiedzy i woli dzieki fatalnemu nieporozumieniu, skutkiem którego zastępca w redakcji dał do druku niepoprawioną bruljon mego przemówienia, pozabawiony nota bene tego, co zwykle ma największe w przemówieniach znaczenie, to jest „Schlusswort”. Dzięki temu wydrukowane w Słowie sobotnim przemówienie pełne jest usterek, jak np. zupełnie niewłaściwie przytoczone cytaty z przemówienia senatora Kozickiego, jak też podane liczby wyznaczające nowego obrzadku i t. d. Dotknęto mnie przykro to nieporozumienie, gdyż dotychczas żadnych swoich przemówień, nawet takich, do których przywiązywałem pełną wagę, jak np. przemówienia na obchodzie listopadowym w Wilnie Reducie, nie ogłaszałem w Słowie. Zamieszczenie mego przemówienia w Słowie z czysto dziennikarskiego, tj. informacyjnego punktu widzenia nie było racjonalne, miało być wprawdzie w stanie pomóc wszystkim przemówieniom na komisji wygłoszonym, zostały przemówienia, które są dalej czytelników o linji Bloku Bezpарт w polityce zagr. to jest przemówienie przewodniczącego komisji księcia Radziwiłła i wiceprezesa Bloku p. Hołówo.

SŁ. M.

POWRÓT PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

WARSAWA, PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej powrócił w dniu 21 b. m. do stolicy o godz. 9.10 po kilkutygodniowym wycieczku w Wisle.

MARSZAŁEK ŚWIŁAŁSKI W ZAKOPANEM

KATOWICE, PAT. Marszałek Sejm. dr. Świłałski, który przez kilka dni bawił w Gońcinie u Pana Prezydenta u Zameczku w Wisle, odjechał w sobotę rano z Wisty do Zakopanego, gdzie spędzi dalszy ciąg swego orlop. wycieczki w Zakopanem.

ADJUTANT TOPOŁAYI ZABITY

WIEN. (PAT). — Na króla albańskiego Achmed-Zogu, bawiącego obecnie w Wiedniu, dokonano w Wiedniu w piątek zamachu rewolwerowego na tle politycznym.

Król Achmed-Zogu był na przedstawieniu w operze. Po przedstawieniu, które się skończyło o godz. 22 wyszedł król z gmachu opery tylnym wyjściem i udał się wraz z towarzyszącymi mu osobami do samochodu, który czekał na nich. W chwili, kiedy król zajął miejsce w samochodzie padło około 10 strzałów. Król wyszedł bez szwanku, natomiast adjutant Topolay został zabity a minister dworski Libanow został ranny w nogę. Król nie zważając na niebezpieczeństwo rzucił się na ratunek oharom zamachu.

Policja aresztowała sprawców. Są to członkowie albańskiej organizacji terrorystycznej Aziz Cami i Niag Gjelossi.

SZCZEGÓŁY ZAMACHU

WIEN. (PAT). — O zamachu na króla Achmed-Zogu podają dzień niki następujące szczegóły: Sprawy zamachu ujrzawszy król i jego orszak składający się z 4 osób, rozpoczęli strzelanie z rewolweru. 5 strzałów zraniło śmiertelnie mjr. Topolay, jeden strzał zranił ministra albańskiego Libanowa. Libanow doł był również rewolweru i strzelił kilkakrotnie do sprawców zamachu, chybiając jednak celu. Również i albański konsul generalny, znajdujący się w pobliżu samochodu, strzelił do uciekających sprawców zamachu. Razem naliczono 15 strzałów.

Publiczność, wzbudzona zamachem zatrzymała obu sprawców i oddała ich w ręce policji. Obaj są byłymi oficerami albańskimi. Otoczenie króla twierdzi, iż był jeszcze trzeci uczestnik zamachu, który jednak zdołał zbiec.

OŚWIADCZENIE ZAMACHOWCA

WIEN. (PAT). — Policja aresztowała 12 podejrzanych emigrantów z albańskich. Sprawca zamachu Gjelossi kraju i zasądził wraz z jego wspólni oświadczył, że żałuje, iż nie mógł kama zaocznie na śmierć.

Autor „Cjankali” aresztowany

BERLIN, PAT. Złoty stuttgartki lekarz dr. Wolf, autor głośniejszej sztuki teatralno-filmowej pod nazwą „Cjankali” został aresztowany. Dr. Wolf oskarżony jest o przestępstwo z art. 218 niemieckiego kodeksu karnego, zabraniającego szpiedzenia plotek. Równocześnie aresztowano lekarza dr. Jacobowicz, specjalistę od chorób skóry. Aresztowania te wywołują wielką nasać, gdyż jak wiadomo, dr. Wolf był jednym z przywódców ruchu zwalczającego paragrafy niemieckiego kodeksu karnego, zakazujące szpiedzenia plotek.

Katastrofa górnicza w Niemczech

BERLIN. (PAT). — Kopalnię Eschweiler Reservere w Rottbergu pod Akwizgranem nawiedziła w dniu 21 bm rano katastrofa wybuchu gazów.

Wybuch nastąpił w sztolni, znajdując się na głębokości 600 m. Z 90 robotników, którzy stanowili ranną załogę kopalni, tylko niewielu zdołało wyostać się na powierzchnię. Pozostali odcięci zostali w głębi szybu. Dotychczas wydobyto z pod gruzów 29 zabitych 14 górników z objawami zatrucia gazem przewieziono do szpitala. Oddziałem ratowniczym, pracującym gorączkowo nad przebieciem tunelu do zamkniętych nie udało się jeszcze usunąć zwal. Wiadomość o katastrofie losem błyskawicy obiegła okoliczne osiedla górnicze, szerząc panikę. Wśród tłumów, gromadzących się przed bramami, rozgrywały się przez cały dzień wstrząsające sceny.

DEPEZA KONDOLENCYJNA

PFRLIN. (PAT) Z Powodu katastrofy górniczej na kopalni Escheiler Reservere minister pracy Stegerwald w imieniu własnym oraz rządu Rzeszy wystosował telegram kondolencyjny do zarządu kopalni oraz do landratyury okręgu akwizgrańskiego.

Wywiad z Marszałkiem Piłsudskim ZAMIESZCZA Dziennik Brazylijski

RIO DE JANEIRO. (PAT) — Wielki dziennik brazylijski „Correio da Manhã” zamieszcza wywiad, udzielony korespondentowi tego pisma na Maderze przez Marszałka Piłsudskiego.

W wywiadzie tym Marszałek nie porusza zagadnień politycznych, omawiając tylko sprawę emigracji polskiej do Brazylii. W zakończeniu wywiadu Marszałek wskazuje, że Polska żyje w spokoju i ładzie i że zgodnie z wielką tradycją daleka jest od wszelkich ambicyj zabobnych. Korespondent uzupełnia wywiad informacjami o sytuacji gospodarczej Polski, których udzielił mu bawiący na Maderze kpt. Lepecki. Zamieszczając wywiad, dziennik podaje jednocześnie charakterystykę postaci Marszałka Piłsudskiego, nazywając go polskim Napoleonem.

PIŁOCI POLSCY KONTYNUUJĄ LOT.

WARSAWA. (PAT). — Lotnicy kpt. pilot Skarżyński i por. obserwator Markiewicz wystartowali w piątek rano z Kairu w stronę Kartumu w Sudanie angielskim i wylądowali po przebiegu półtora tysiacy klm. w miejscowości Antra. W sobotę mieli lotnicy odlecieć do Kartumu, gdzie zatrzymają się prawdopodobnie przez niedzielę, poczem w poniedziałek odlecają do stolicy. Abisynji Adis Abeda. W ten sposób lotnicy przelcieli dotychczas 4.700 klm. tj. odbyli ju. 1/5 część całej wytyczonej trasy.

POIITYCZNE POBUDKI ZAMACHU.

WIEN. (PAT) — Przesłuchiwanie w ciągu nocy aresztowanych w sprawie zamachu na króla albańskiego dwóch Albańczyków szło w kierunku wyjaśnienia czy wchodzi tu w grę również i inni sprawcy zamachu.

Aresztowani Gjelossi dowodzi, że przypadkiem tylko przechodził obok budynku opery na Operngasse, gdzie zobaczył samochód króla i że bez żadnego porozumienia się z drugim Albańczykiem dokonał zamachu.

Drugi zamachowca Aziz Cami zaznacza, że wiedział o obecności króla w gmachu opery i że już poprzedniego dnia postanowił wraz z Gjelossim dokonać zamachu na króla.

Obaj aresztowani Albańczycy oświadczyli, że dokonali zamachu z powodu politycznych w celu usunięcia króla.

Zwalczanie bezrobocia w Anglii

proponycja liberałów i konserwatystów

12-go lutego w Izbie Gmin odbyły się debaty o produkcyjnej, państwowej opiece nad pozabawionymi pracą. Wniosek liberałów polega na uloszeniu dróg, budowy kolei żelaznych, telefonów, elektryfikacji, budowy doków w portach i wznoszeniu publicznych gmachów. Dla wprowadzenia tych planów domagają się obrzytniej wewnętrznej pożyczki.

Sir Herber Samuel uzasadniając wniosek twierdzi, że niema braku pieniędzy, gdyż we wszystkich bankach spoczywają miliony, które czekają tylko na użycie i mogą dać pracę setkom tysięcy ludzi.

Mac Donald, witać inicjatywę liberałów, zaznaczył, że przeprowadzenie tego wielkiego planu powinno być pozostawione rządowi, który poda go rozważaniem dla możliwego uwzględnienia. Obecnie w Anglii panujące bezrobocie jest uwarunkowane światowym kryzysem. Środki dla jego zwalczania nie może znaleźć jeden kraj, n'e może tego uczynić Anglia, ani Lond. Staje się obecnie widoczne, że Liga Narodów obok politycznych zadań posiada obecnie ważne zadanie gospodarki światowej. Konserwatyści postawili dodatkowy wniosek w zakresie polityki celnej, przeciwko którym występują liberałowie i partja pracy.

Wi. St.

Debaty nad polityką zagraniczną

WARSAWA. (PAT). — Na posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych w dniu 21 bm. toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad expose ministra spraw zagranicznych Zaleskiego.

Pos. Walewski scharakteryzował politykę republikańskich Niemiec, która na pozostawienie Niemcy dają do agitowania polskiej Canossy i osaczenia jej pod względem dyplomatycznym. Przyczyną wzmożenia antypolskiej agitacji w Niemczech mowa dopatruje się w naszym obecnym stosunkach wewnętrznych, jak utrzymuje opozycja, lecz we wroście niemieckiego patriotyzmu z jednej strony, a z drugiej w mocarstwowym rozwoju Polski.

W dalszym ciągu dyskusji przemawiali posłowie Pestrzyński (Kl. Nar.) Tadeusz Hołówo (BB), Biner (Ch. D.) Zielński (Kl. N.) Czapkiński PPS, Stroński Stanisław Kl. Nar. i ks. Janusz Radziwiłł (BB).

PRZEMÓWIENIE POS. HOŁÓWKI

Podejmując zarzut pos. Strońskiego o długociągach się krwaniach z Rosją-Sewcką w sprawie umowy arbitrażowej, pos. Hołówo stwierdza, że wina leży po stronie sowieckiej. Naszą zasadą jest, że jeżeli ma być zawarty z nami pakt nieagresji, to musi równieżem także zawierać pakt z Rumenią i państwami bałtyckimi Sowiety są od tego uchylają widocznie dla potrzeb swej polityki wewnętrznej. Jeżeli chodzi o akcję Niemiec w sprawie rewizji naszych granic, to po Locarnie, jakkolwiek byłby rząd, ta sprawa musiła przyjść na porządek dzienny. Zapytanie, że zbyt daleko idziemy w ustępliwości, należy do zagadnienia taktyki. Zdaniem mowy nasza taktyka jest zupełnie słuszną.

Jeżeli Francja robi Niemcom wielkie ustępstwa, to my nie możemy tamca tej linii politycznej, będąc sojusznikami Francji. Jeżeli chodzi o traktat mniejszości, to istotnie przyszły czas, że Polska powinna dążyć do zrównania z innymi państwami. Traktat ten nie wniósł tego uspokojenia, o którym mówi Clemenceau. Jestem zdania, że w tej sprawie, że znane wywiady obniżyły autorytet parlamentu polskiego, ale nie gorszy się temu, że Vandervelde wyraża opinie, że sejm polski zniknie. Marszałek Piłsudski nie ruszał cudzych parlamentów, a obrońca demokracji obraża cały sejm.

Jeżeli Europa nie rozumie wszystkiego, co u nas się dzieje, to właśnie dlatego, że w zapalczywości w sprawie naszej polityki wewnętrznej posługujemy się nomenklaturą która w Europie ma inne znaczenie, a więc gdy się np. mówi o dyktaturze Piłsudskiego, to zagranica ma na myśli Hiszpanję, Włochy, Rosję, co jednak jest analogią nie trafną.

Opozycja twierdzi, że wskutek naszej polityki wewnętrznej zostaliśmy wykreśli z rachub międzynarodowych. Tak nie jest nietylko dlatego, że jesteśmy państwem 30-miljonowym, że w dziedzinie konsolidacji państwowej zrobiliśmy ogromne postępy i całkowicie zdaliśmy egzamin, jako organizm państwowy do samostannego życia państwowego, lecz również dlatego, że jesteśmy państwem, które ma najbliższą granicę z Rosją i wykreśli nas nie uda się, bo jesteśmy kluczem sytuacji do wschodniej Europy.

Zwracając się w stronę postów ukraińskich mowa oświadcza: „Albo będziecie lojalnymi obywatelami państwa i wtedy wiele rzeczy, dotąd niezrealizowanych, zostanie zajęcie wobec waszych choćby słusznzych żądań i skarg stanowisko odporne. Rząd za bardzo się szanuje, żeby z wami na terenie międzynarodowym procesować się”.

Kończąc mowa stwierdza, że w ogólnym bilansie i plusy i minusy dają wzrastanie państwa, które z dziesięciami kryzysami ogólnie europejskimi daje sobie lepiej radę, niż niejedno ze starych państw.

Unikanie komplikacji gospodarczych przez Niemcy

Rosja sowiecka jest niechętna traktatowi gospodarczemu polsko-niemieckiemu, gdyż wprowadzić on musi pewne odprężenie stosunków polsko-niemieckich i wywołać pewną ulgę we współczesnej ciężkiej sytuacji gospodarczej, trapiącej oba państwa. Stąd prasa sowiecka, pod wpływem swych życzeń, wyraża opinie, że nie dojdzie obecnie do ratyfikacji traktatu.

Słowa prezydenta Hindenburga przy wręczeniu listów uwierzytelniających pos. Wysockiego tłumaczy „Izwestija” jako zapowiedź nieratyfikacji traktatu: tymczasem słowa te mogą być tłumaczone jako unikanie posunięć, uniemożliwiających traktat. Hindenburg bowiem powiedział, iż Niemcy cierpią bardziej niż inne państwa z powodu przesilenia gospodarczego, gdyż są obarczone reparaściami. Dlatego rząd Rzeszy unikać będzie kroków, któreby mogły wywołać jakiegokolwiek komplikację w gospodarstwie kraju.

Minister rolnictwa Schiele jest obecnie — jak donoszą gazety niemieckie — zachwiany. Jego bowiem wniosek o podwyższenie celów przywózowych na produkty rolnictwa napotkał w samym gabinecie ministrów stanowczą opozycję. Przeciwko wnioskowi Schielego wystąpił minister Curtius i minister skarbu Dietrich. Projekt wrócił do przerobienia. Minister rolnictwa Schiele wypowiada się za częściewym usunięciem zasady największego uprzywilejowania w traktatach. Państwo, posiadające najwyższe uprzywilejowanie w traktacie handlowym, otrzymuje wszystkie ulgi przez późniejsze traktaty, przyznane innym państwom.) Sprawy te gabinet odrzuca. Panuje opinia, że Niemcy winny obecnie powstrzymać się od wszelkich eksperymentów w dziedzinie gospodarczej.

Odrzucenie projektów Schielego w gabinecie ministrów — według pogłoszek — ma wywołać jego dymisję, jego następcą ma być przywódca partji gospodarzy wiejskich, dr. Herick.

REPLIKA MINISTRA ZALESKIEGO

Następnie zabrał głos minister spraw zagranicznych Zaleski, który odpowiadał na niektóre kwestje poruszone w toku dyskusji.

W sprawie przystąpienia w 1929 r. Gdańska do paktu Kelloga minister oświadcza, że rząd polski zdecydował się zgłosić do przystąpienia gdyż w kroku tym upatrywał manifestację, dającą wyraz dążności do konsolidacji pokoju na Bałtyckim oraz do stabilizacji granic politycznych, stworzonych temi traktatami, jak również i z uwagi na to, że miał wątpliwość co do podstawy prawnej na zasadzie której mógłby odmówić wnioskowi Gdańska o zgłoszenie jego przystąpienia. Rząd polski powziął decyzję swą z zawiadomością nienuaruszalności statutu prawnego wolnego miasta, jako też stosunków prawnych łączących Gdańsk z Ligą Narodów i Polską.

Pałej p. minister porusza sprawę wniosku senuatu w.m. Gdańska do komisarzy Ligi, wniosku żądającego przyznania portowi gdańskiemu monopolu na różnych drogach morskich do Polski i z Polski. W wyjaśnieniach swych rząd polski kategorycznie odrzuca wniosek nieuzasadniony zgodzić Gdańska. (Obecnie specjalna komisja prawników powołana przez sekretarza generalnego Ligi Narodów, zajmuje się wyjaśnieniem podstawy prawnej, na której senat gdański opiera swe rozumowanie. Co o skargi rządu polskiego na traktowanie Polaków w Gdańsku, to rząd polski wystąpił w dniu 30 września r. 1930 z wnioskiem do wysokiego komisarza Ligi Narodów o decyzję w sprawie sytuacji mniejszości polskiej w Gdańsku, jak również w innych miastach.)

Co do sprawy wykonania konkordatu, to zawiera on w sobie dwa typy postanowień. W wielu sprawach są to postanowienia ostateczne i te są wykonywane przez rząd z całą skrupulatnością. Inne sprawy wymagają dopiero załatwienia. Rokowania jednak co do tych spraw wyciągają się stale narząd i minister ma nadzieję, że będą one stosunkowo w bliskiej przyszłości załatwione. Co się tyczy obrzadku wschodniego, to rozmywa rządu polskiego na ten temat z Watykanem nie są jeszcze zakończone.

Kurier Gospodarczy Ziemi Wschodnich

ROMUALD JAŁBRZYKOWSKI Z BOŻEJ I STOLICY APOSTOLSKIEJ ŁASKI Arcybiskup Metropolita Wileński

DO WIELEBNEGO DUCHOWIEN-STWA ARCHIDIECEZJI WILEŃSKIEJ
POZDROWIENIE W PANU

AKCJA OBNIŻKI CEN NA TERENIE W-WA WILEŃSKIEGO

Podjęta przez ministerstwo przemysłu i handlu akcja znizki cen wytworów przemysłowych znalazła swój wyraz również na terenie powiatów. Zjazd wojewodów, zwolany przez p. ministra A. Prystora w dniu 29 stycznia, jak można sądzić z komunikatów prasowych, miał na celu poinformowanie nie poszczególnych wojewodów o stanowisku zajętem przez rząd w odniesieniu do metod zwalczania, a przynajmniej łagodzenia kryzysu, i udzielenie wskazówek dalszego postępowania na terenie.

Jak pisaliśmy już, dążeniem rządu jest przełamanie depresji psychicznej społeczeństwa, powstałej na tle przewlekłego, a wyjątkowo ciężkiego kryzysu, — z drugiej zaś strony przyspieszenie naturalnego obecnie procesu spadku cen wytworów przemysłowych, który to spadek postępuje u nas nie równomiernie, a w innych państwach. Ceny hurtowe wyrobów przemysłowych, w okresie od października 1929 do października 1930 r., spadły w Anglii o 17,3 proc., we Francji o 16,0 proc., w Czechosłowacji — 13,9, u nas tylko o 11,8 proc. W odniesieniu do niektórych wyrobów różnica w spadku jest wprost rażąca. Tak na przykład ceny eksportowe żelaza — surowki spadły w Niemczech o 27,9 proc., w Anglii — 12,4, w Belgii — 8,8, w Polsce zaś tylko o 0,7 proc.; ceny metali (bez żelaza) spadły w Niemczech o 35,8 proc., u nas o 12,7 proc.; ceny wyrobów włókienniczych spadły w Niemczech o 31,8 proc., we Francji o 28,7 proc., w Stanach Zjednoczonych A. P. o 26,6 proc., w Polsce — o 18,5 proc.; biała sapała w cenie o 23,4 proc. w Belgii — u nas pozostała bez zmiany. Skutkiem powolniejszego spadku cen u nas — maleje nasza zdolność konkurencyjna przy eksporcie, ponadto zbyt wielka pozostaje rozpiętość nożyce do cen wyrobów przemysłowych, a wytworów rolnych, wpływając ujemnie na konsumcyjną zdolność rolnictwa. Dalej troskę rządu stanowi rozpiętość cen w hurcie i detalu. Stwierdzone zostało, że nawet w sklepach spółdzielczych, cena detaliczna przewyższa o 30 i więcej proc. cenę hurtową. W drobnych przedsiębiorstwach, obsługujących często tylko kilka rodzin, rozpiętość między cenami w hurcie a detalu dochodzi do niezwykłych rozmiarów. Osiągnięcie znizki cen u źródła, to znaczy u producenta nie dałoby pożądanego efektu, gdyby ta znizka szła do kieszeni detalisty.

Do tej, w ten sposób rozumianej akcji przystąpiły władze i na terenie województwa wileńskiego. Z podanego w prasie miejscowej szczegółowego sprawozdania o konferencji starostów, która się odbyła pod przewodnictwem p. wojewody wileńskiego w dniu 12 lutego, można wnioskować, że zadaniem starostów powiatowych będzie: 1) przeanalizowanie i przekalkulowanie cen na terenie pod względem rozpiętości i jej zasadności, 2) notowanie, czy nastąpiła znizka cen na terenie powiatu i w jakim stosunku — w razie gdyby nastąpiła znizka cen u źródła, 3) charakterystyka rynku pracy pod względem podaży rąk roboczych i wahań płac robotniczych, 4) notowanie wahań cen przedmiotów pierwszego użytku, tak przemysłowych, jak rolnych, w hurcie i detalu, w poszczególnych punktach powiatu, 5) uświadomienie miejscowego społeczeństwa o charakterze kryzysu i poczynaniach rządu w kierunku złagodzenia kryzysu. 6) stały kontakt ze sterami gospodarczymi i zwłaszcza kni-pieckimi.

Jak widzimy z powyższego, zadania te streszczają się do uzyskania materiału rzeczowego, umożliwiającego należyte orjentowanie się w sprawach cen, do wywierania nacisku moralnego w razie stwierdzenia nieuzasadnionej rozpiętości cen i wszczęcie do przełamania depresji psychicznej społeczeństwa. We wszystkich poczynaniach zdających do regulacji cen, moment przymusu administracyjnego jest całkiem wykluczony. W tem natomiast realizowaną na terenie województwa wileńskiego akcją znizki cen, uważamy za zewszeczniarz celową i wskazaną.

W związku z rozważaną akcją sążnawczy się de że większe niż dotąd zainteresowanie miejscowego społeczeń-

Uplęnięto już 186 lat od czasu, kiedy śp. biskup Józef Zienkiewicz stosownie do przepisu Koncyljum Trydenckiego odbył Synod Diecezjalny w Kościele 1744 r. Tak cały nasz kraj jak i Kościół katolicki w granicach obecnej Archidiecezji Wileńskiej przeżył w tym czasie wiele przykrości i boleśnych prześladowań. Najęzdzca nieprzyjacieli kasował klasztory, wypędził zakonników, zamykał i zabierał świątynie katolickie, a lud wierny Kościołowi przemocą odciągnął od wiary św., dążył do całkowitego zniszczenia na tem terytorjum wszelkich objawów życia katolickiego. Żyje jeszcze wielu, którzy pamiętają i na sobie odczuli straszne te dzieje. Gdy dziś o tem wspomnimy z pierś wydobyla się pewne zdumienie i westchnienie, powtarzamy za prorokiem: „Misericordia Dei, quia non sumus consumpti”.

Nażenia wrogów i ich podstępne igrasze szatańskie zostały udaremnione. Na straży wiary św. i obyczajów stali tu duchem apostolskim ożywieni dziesiątym naszym poprzednikom — biskup i kapłani. Prawie wszyscy biskupi wileńscy i wielu, bardzo wielu kapłanów, za gorliwe wykonywanie swych obowiązków, występowanie śmiało w obronie praw Kościoła św. byli pozbawieni swych stanowisk więzieni i wywożeni w głąb Rosji. Ogół wiernych, chociaż trafiały się smutne wyjątki, poszedł wytrwale za wskazaniai swych duchownych przewodników i dziś doczekał się triumfu Kościoła, jesteśmy wolni.

Ale skutki wrażeń prześladowań dają się odczuwać i teraz dotkliwie. Brak dostatecznej ilości kapłanów i celowe utrudnianie duchowieństwu wykładu zasad wiary św. były powodem, że ludność katolicka tu i ówdzie ulegała mniej lub więcej indyferentyzmu wi, którym się zarażała od swych sąsiadów inowierców, ulegała pewnym odciwieniom od zasad katolickich.

Fry pomocv Bożej mamy to usunąć, rany zadane wygoić, choroby wyleczyć, słabych ożywić i wzmocnić, abyśmy wszyscy, każdy w swym zakresie, mogli godnie spełnić swe posłannictwo i przyczynić się skutecznie do szerzenia pokoju Chrystusowego w Królestwie Chrystusowym, a swem wzorowem szczerze katolickim życiem opartem na zasadach miłości i sprawiedliwości zachęcić inowierców do jedności z Kościołem Chrystusowym.

W tym celu dekretem z dnia 4. I. 1928 r. nr. 50 i z dnia 5. II 1929 r. nr. 507 wyznacziliśmy specjalne Komisje, które stosownie do wymagań Nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego c. c., 356,360 miały przygotować materiał na Synod Diecezjalny i dziś, gdy prace przygotowawcze już ukończone, niniejszym postanawiamy odbyć ten Synod Diecezjalny w dniach 10, 11, i 12 lipca r. b. po uprzednim odprawieniu (7, 8, 9 VII) ćwiczeń duchownych.

Do uczestnictwa w tym Synodzie zapraszamy: 1. Najprzewielebniejszego księdza Biskupa Sufragana Kazimierza Mikol-

ja Michalkiewicza, Wikariusza Generalnego.

2. Przewielebnych Księżych Pratałów i Kanoników Kapituły Katedralnej.

3. Przewielebnych Księżych Profesorów Wydziału Teologicznego USB.

4. Przewielebnych OO. Prowincjałów tych Zakonów, które mają swe domy w Archidiecezji Wileńskiej, jak również Wielebnych OO. Przełożonych tych domów.

Powołujemy też i wzywamy, aby się stawili na ten Synod sub obediencia canonica:

5. Wielebny Ksiądz Rektor i wszyscy Księża Profesorowie Seminarjum Duchownego Archidiecezjalnego.

6. Wszyscy Wielebni Księża Dziekani,

7. Wielebni Księża Kierownicy Akcji Katolickiej.

8. Wszyscy Wielebni Księża Proboszczowie m. Wilna.

9. Wielebni Księża Proboszczowie wybrani jako delegaci po dwóch z każdego dekanatu.

10. Wielebni Księża Prefekci, najmniejszej cztery, wybrani przez Koło XX. Prefektów.

11. Wielebni Księża Wikariusze Katedralni.

12. Wielebni Księża Wikariusze — dwa; wybrani z m. Wilna i po jednym z Grodna i z Białegostoku.

Wykaz imienny delegatów nadesłaj WW XX Dziekanat pod adresem Wielebnego ks. Promotora przed I. III rb.

O ileby kto z wezwanych na Synod Archidiecezjalny nie mógł przybyć z powodu choroby lub innej poważnej przyczyny, niech się pośpieszy przed rozpoczęciem Synodu wytłumaczyć listownie wobec W-go Księdza Promotora.

Aby wyjednać obfitość łask Bożych dla sprawy doniosłej, jaką jest Synod, od chwili ogłoszenia niniejszego zarządzenia aż do 12. VII rb. włącznie Wielebne Duchowieństwo będzie odmawiało Mszy św. jako oratio imperata de Spiritu Sancto (Missa votiva ad postulandum gratiam Spiritus Sancti) i w ciągu miesiąca czerwca we czwartki odprawiać będzie wotywy de Spiritu Sancto (servatis semper de iure servandis).

Wielebni Księża Proboszczowie w pierwszą niedzielę czerwca poinformują swych parajan o zamierzonym Synodzie i zachęca ich a zwłaszcza Zgromadzenia Zakonne do modłów i przystępowania do Sakramentów św. na intencję Synodu.

Wielebni Księża Proboszczowie i Rektoři Kościołów wydadzą rozporządzenie aby 10. VII rb. o godz. 8 jako w czas rozpoczęcia Synodu dzwonił on przez kwadras we wszystkie dzwony.

Wielebny Promotor Synodu przed I. IV. rb. ogłosi po otrzymaniu naszej aprobaty szczegółowy regulamin Synodu.

Pomoc Boska niech będzie zawsze z nami.

W Wilnie dn. 7. II. 1931 r.

Arcybiskup Metropolita Wileński.

Historja pewnej podróży lotniczcej

Z LOTNISKA LIDZKIEGO DO LWOWA

Samolot wojskowy „Potenz” pilotowany przez sierżanta Tondzisa wystartował enegdaj z Lidy by odbyć podróz do Lwowa.

Po raz pierwszy samolot opadł w Białej Podlaskiej wobec wypływu benzyny. Po starcie z Białej Podlaskiej sierż. Tondzisz musiał lądować w Łucku z powodu pęknięcia chłodnicy. Po zmianie chłodnicy zdawało się, że samolot szczęśliwie dotrze do celu.

Stak się jednak inaczej, bowiem pechowa maszyna jeszcze raz odmówiła posłuszeństwa koło maj. Zwinnie w pow. herodowskim.

Sierż. Tondzisz niechciał już więcej ryzykować i odjechał do Lwowa koleją, zabierając ze sobą rozmontowany samolot.

Nowa katastrofa lotnicza

Nad lotniskiem w Lidzie podczas lotów ćwiczebnych miała miejsce katastrofa lotnicza. Samolot wojskowy 5 p. lot. prowadzony przez pilota por. Pietraszkiewicza i obserwatora ppom. Kuzmiskiego opadł na pole, ulegając częściowemu zderzeniu. Obsługa aeroplanu doznała ciężkich obrażeń.

Bóle w zółdkiu, ściskanie w dolku, obruszczenie, gnicie w kieszkach, złe trawienie, bóle głowy, obłożony język, bładę cę, lato u sunąć, stojąc wieczorem wodę gorzką „Franciszka — Józefa”, biorąc wieczorem przed udaniem się na spoczynek, pełną szklenkę.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 21 lutego 1931 r.

WALUTY I DEWIZY

Dolary 8,91 — 8,93 — 8,89 Zeltgja 124,40 — 124,71 — 124,09. Holandia 358,14 — 357,76 Londyn 43,34 — 43,45 — 43,23 York kabeł 8,928 — 8,948 — 8,908. Parvž 34,90 i ćwierć — 35,08 i pół — 34,90. Praga 26,42 — 26,48 — 26,36. Szwajcjarja 172,21 — 172,64 — 171,78. Wiedeń 125,40 — 125,71 — 125,09. Włochy 46,73 — 46,85 — 46,61. Berlin w obrotaeh przyw. 212,05

PAPIERY PROCENTOWE

Pozyczka 5 proc. konwersyjna 49,50. 10 proc. kolejnva 103 6 proc. dolarowa 71,50 8 proc. LZ BGK i BR obligacje BGK 94. Te same 7 proc. 83,25, 4,5 proc. LZ ziemskie 52. 7 proc. ziemskie dolarowe 76,50. 8 proc. ziemskie dolarowv 90 5 proc. warszawskie 56,75. 8 proc. warszawskie 72. — 72,50 — 71,75. 8 proc. Czeszochowv 63, 8 proc. Lublina 63. 8 proc. Łodzi 68,50. 10 proc. Radomia 74,50. 10 proc. Siedlec 74,50. 6 proc. obligacje poz. konw. m. Warszawy 50,25 — 50

AKCJE

P. Handlwy 108 B. Polski 153. Słę Potasowe 90. Słła i Światło 73 Wegiel 32,25 Ostrowiec s. B. 45. Starachowice 11,75

Dr. MARJAN OBIEZIERSKI

OBYWATEL ZIEMI MOHYLEWSKIEJ I MIŃSKIEJ

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, zmarł dn. 20 lutego 1931 r. przeżywszy lat 59.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby (Jagiellońska 7), nastąpi dn. 23 lutego (w poniedziałek) o godz. 9.30 r. do parafjalnego Kościoła Św. Jakóba, skąd po nabożeństwie żałobnym odbędzie się pogrzeb na cmentarzu Rossa.

O tych smutnych obrzędach zawiadaniaj krewnych, przyjaciół i znajomych

Żona, bracia, bratowe, synowice i synowcowie

ś. p. dr. MARJAN OBIEZIERSKI

W dniu 20 bm. rozstał się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach doktor Marjan Obieziński.

Był zasłużonym zesłańcą Joachima i Józefa ze Świętorzeczkiej urodził się w r. 1871 w Warszawie, gdzie rodzice zamieszkali po powrocie z wygnania ukazem carskim pozbawieni możliwości osiedlenia się w stronomo do dzinnych — Mohylewscy.

Tu do szkół zaczyna uczyć się, jednak represje apuchtina zmuszają rodziców przenieść syna do Kazania. Po skończeniu gimnazjum zapisuje się na Uniwersytet warszawskiej, jednak już w roku 1894 po znanych wstąpieniach studenckich (tzw. sprawie Kilińskiego) zostaje wykluczony i zesłany w głąb Rosji.

Amnestją po śmierci Aleksandra III pozwała Mu wrócić do rodzinnego majątku Konstankowa w Mohylewsczyźnie.

Wznawia studia w Kijowie, przenosi się następnie do Dorpatu gdzie uzyskuje dyplom. Następuje wyjazd zagranicę na dalsze studia.

Studjuje kilka lat, poczem, w myśl życzeń Matki, której wołaa było aby jej synowie osiedlili się w swoich rodzinnych stronach, osiedla się w Mińsku.

Tu rozpoczyna się zawodowa i społeczna praca Zmarłego. Buduje i organizuje pierszą na europejskiej stopie postawioną, klinikę położniczo-ginekologiczną.

Prowadził ją przez szereg lat, aż do chwili kiedy brutalny najeźdźca zmusza do ustąpienia z Mińska.

Wstępuje do wojska, aby jako lekarz nieść pomoc braciom rannym w obronie wolności Polski.

Osiada się następnie w Wilnie. Tu znów znajduje szerokie pole do swej zawodowej i społeczno-humanitarnej działalności.

Jest współwłaścicielem kliniki, pracuje na niwie społecznej opierając swoją działalność na filantropji. Przenika do wszystkich warstw, wszędzie jest poważany, ceniony, kochany; jako lekarz i jako człowiek gotowy zawsze przyjść z pomocą potrzebującym.

Ulubionym terenem pracy Zmarłego jest Związek Polaków Zakordonowych i Czerwony Krzyż. Opiekuje się tu szczególnie biednymi dziećmi zbiegów pozbawionych możliwości zarobkowania, przeniesionych na inny, obcy im grunt.

Był dobroczyńcą nie szukając rozgłosu, cichym na ciężkiej niwie społecznej.

Odszedł.

I znów Wilno zęgnąć będzie jednego z tych, co życiem swem innym za przykład świecili, a przynosząc się w zaświaty dobrą po sobie pamięć zostawili.

Cześć jego pamięci. W. T.

FILM I KINO

„HELIOS”: BŁĄD OJCA. W ROLACH GŁÓWNYCH NORMA SHEARER I LEVIS STONE

Lewis Stone, dystyngowany i opasany starszy pan, „a perfect gentleman” — grywa zwykłe role mężów. Robi to z wielką wprawą i znajomością rzeczy, jako, że sam jest już po trzydziści laty. Chce być dobrym mężem i tkliwym ojcem, ale reżyserzy podobno zmuszają go do odzwierciedlenia czarnych charakterów. Tak jest i w „Błędzie ojca”. Siwy, stateczny pan, ojciec dorosłej córki, (Norma Shearer) i mąż kochającej go żony — musi się zakochać jak młodziak w piękną żonę jakiegoś lekarza, która również ma dorosłego syna (Belle Bennet). Sytuacja dość skomplikowana i granicząca niemal z groteską ze względu na poważny wiek i dorosłe dzieci romantycznych kochanków. Ratuje ją jednak wyrobienie i dobra gra aktorów. Przeciwnie nawet, sprawa przybiera tragiczny obrót. Najdziecie się



NADESŁANE
Saramint
PASTYLKI DEZYNFEKCYJNE KARTONOWE LUB STYKNIKI NA WŁOSY
PRZECIWI GRYPID
ANGINIE

Sędzia Miłaszewicz

PROTEST SYNDYKATU DZIENNIKARZY WILEŃSKICH

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich na posiedzeniu w dniu 21 bm. powziął następującą uchwałę:

„W ostatnich dniach zaszedł wypadek usunięcia z sali sądowej skutkiem zarządzenia, wydanego przez sędziego Sądu Okręgowego p. Miłaszewicza, dwóch sprawozdawców prasowych, członków Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich, pp. F. Dągla i W. Tatarzyńskiego. Powodem tego było za niezgodność karykatury p. sędziego Miłaszewicza w „Słowie”, w którym wymienił sprawozdawcę współpracującego

„Wobec tego że rysowanie karykatur z sali sądowej jest powszechnym w prasie sposobem urozmaicenia sprawozdań sądowych, a karykatura p. sędziego Miłaszewicza, zamieszczona w „Słowie”, nie miała charakteru obrażającego, ponieważ dalej usunięcie wymienionych wyżej sprawozdawców do prasy odznaczał się zawsze życziwością i że p. sędzia Miłaszewicz, wydalając wspomnianych sprawozdawców prasowych, skorzystał z uprawnień przewidzianego dla wymierzania sobie doraźnej satysfakcji za rzekomą osobistą obrazę.

„Przeciwko zarządzeniu temu, wysoce ubliżającemu stanowi dziennikarskiemu, Syndykat Dziennikarzy Wileńskich zakłada kategorię protestu”.

„Przeciwko zarządzeniu temu, wysoce ubliżającemu stanowi dziennikarskiemu, Syndykat Dziennikarzy Wileńskich zakłada kategorię protestu”.

Helenie Daniłowej-Sięcińskiej

tym, którzy złożyli wyrazy współczucia, jako i tym, którzy przyniosli jej uśmiech w ostatnich chwilach życia, w szczególności zaś pp. Doktorom Mojszynieckiej, Gojdziovi, Wielebnemu księdzu Władysławowi Paczkowskiemu, Panu Komendantowi Wojewódzkiemu, P.P. inspektorowi Ludwikowskiemu, Zarządowi Okręgowemu i Zarządowi Kół Stowarzyszenia „Rodzina Polcyjna”, Zarządowi „Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet”, oraz orkiestrze polskiej — wyrazy serdecznego podziękowania składa.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi ukochanej matce

z WOROŃCÓW Wiktorji Juchnowiczowej

ta drogą składamy serdeczne Bóg Zapłać

SYN I SYNOWA

Er.

Aresztowanie b. prezesa Wil. Kom. Akadem.

Z polecenia prokuratora aresztowano b. prezesa Wil. Kom. Akad. Heronima Grzyba, wybitnego działacza wśród młodzieży endeckiej. Zarzuca się mu nadużycia natury finansowej, mianowicie nie wyliczenie się z 4 tysięcy złotych.

Krwawe zajście w domu noclegowym

Wczoraj wieczorem na kilka minut przed zamknięciem domu noclegowego przy ul. Połockiej, wraz z grupą bezdomnych dostał się do izby sypialnej nieznaną bliżej osobnik, który zauważywszy układającego się do snu 50-letniego Michała Szmitowskiego podbił do niego i zadał z nienacka straszny cios nożem w okolicę serca. Szmitowski z jękiem osunął się na

ziemię wzywając pomocy. Z zamieszania, jakie w tej chwili wynikło skorzystał sprawca napadu, bowiem zdołał on wydostać się z lokalu i zbiec. Rannego w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala żydowskiego.

Co było powodem porażenia nie wiadomo. Zachodzi jedynie przypuszczenie, że była to zemsta osobista.

KRONIKA

NIEDZIELA 22 Dnia
Wstępnie jutro Piotra

W śniadaniu o godz. 6 m. 31.
Z. śniadania o godz. 4 m. 38

SPÓSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGII U. S. B. W WILNIE

z dnia 21 II 31 r.
Ciśnienie średnie w mm. 765
Temperatura średnia -1-1
Temperatura najwyższa -1-2
Temperatura najniższa -0
Opad w mm. -
Wiatr: południowy
Tendencja: spadek
Uwagi: pochmurno.

ZEBRANIA I ODCZYTY

Referat Władysława Studnickiego „Tendencja polityczna Węgier podczas wojny”. Z powodu śmierci b. ministra Tego dora hr. Bathiany odległe się w Towarzystwie Przejścia Węgier o godzinie 5 minut 30 w niedzielę, dnia 22 b. m. w lokalu Seminarium historycznego, ul. Uniwersytecka 7, miejsce z bramy na lewo. Goście mile widziane.

Komunikat Związku „Pan Domu” II zebrań Związku „Pan Domu” odbędzie się dzisiaj o godz. 17 w nowej sali miejskiej (Hetmańska 1 - dawny pałac Ogiński).

Sekretariat czynny na miejscu od godz. 15-17. Prosimy o jak najwcześniejsze przybycie. Sala duża, 400 miejsc siedzących.

W słowie wstępem naszkicowane będą cele i korzyści Związku.

Odczyt Czerwonego Krzyża. Przypominamy, że dzisiaj o godz. 12-12 staramińskiego Czerwonego Krzyża w sali kina „Światowid” - Mickiewicz 9, dr. W. Zajaczkowski wygłosi odczyt p. t. „Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach”. Wejście bezpłatne.

AKADEMICKA

Zebrań organizacyjne akademickiej konferencji św. Wincentego odbędzie się w niedzielę 22 lutego o godzinie 6-tej wieczorem w sali wykładowej Nr. 3 USB, Wileńska Rada Miejsca Konferencyjny św. Wincentego zaprasza na to zebranie młodzież akademicką ze wszelkich stowarzyszeń uniwersyteckich, przynajmniej z do ideologii chrześcijańskiego czynu, a zwłaszcza młodzieży z „Odrodzenia” i „Solidacji”. Po wspaniałym i wzmożonym odczycie senatora konferencyjnego rektora Zdziechowickiego, i powinną wileńską młodzież akademicką utworzyć nawet kilka konferencji, jako słoty przygotowawcze do akcji katolickiej.

Wyniki wyborów do Zarządu Bratniej Pomocy. Wczoraj wieczorem odbyło się zebrań Walne Zgromadzenie członków Stow. Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży Akademickiej USB. Głównym punktem porządku dziennego były wybory zarządu.

Trwałe one b. długo. Do godziny 12-jej uprano się zażalenie z wyborem prezesa, którym został p. Henryk Dembiński i wiceprezsem - p. Ignacy Poplawski.

Wobec spóźnionej pory dalsze wyniki wyborów podamy w następnym numerze.

RÓZNE

Do czytelników „Słówka”. Organizując fantową loterię dobroczynną dochód z której przeznaczony jest na świadczenia dla biednych dzieci, tą drogą zwracamy się do do Czytelników „Słówka” z prośbą o ofiarowywanie fantów.

Fanty te prosimy nadsyłać do redakcji „Słówka”, (Zamkowa 2) najpóźniej w środę 25 b. m.

Przyp. Redakcji. Ponieważ apel ten nadany nam został w chwili, kiedy dzisiejszy numer „Słówka” był już na maszynie, zamieścimy go na tamach „Słowia”.

Uroczysta akademika ku czci Ojca świętego. Z okazji IX rocznicy koronacji Ojca Świętego Piusa XI w dn. dzisiejszym (niedziela 22 b. m.) odbędzie się uroczysta akademika papieska.

Akademikę którą odbędzie się w sali teatru „Lutnia” zagai punktualnie o godz. 12 m. 45 prezes Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej pan Stanisław Białas.

Organizacje społeczne są proszone o delegowanie pocztów sztandarowych na godzinę 12 m. 15.

Uprasamy o punktualne przybycie.

Na najbliższej „Srodzie Literackiej” będzie gościem Związku ZLP, znakomitego artysty, dyrektora Departamentu Sztuki, prof. Władysława Skoczylasa, który obiecał wygłosić pełnopłatną informacyjną na temat działalności „Sztuki Mł. W. R. I. O. P.”

O terminie zebrania podany zostanie osobny komunikat.

W sprawie szpitala „Sawicz” - Wyjaśnienie dr. Legięjki. W związku z ukazaniem się w nr. 4 „Słowa” „Sprostowania” p. Jawęjski Pułtów, dotyczącego komunikatu p. dr. Dambrowskiego Nacz. Lektora Szpitala „Sawicz” na zasadzie Ustawy Prawowej udzielamy wyjaśnienia.

W dniu 19 bm. zgłosiła się do mnie p. Pułtowa z prośbą o wystawienie jej zaświadczenia lekarskiego o chorobie matki jej p. Filipinowej, które to zaświadczenie miało posłużyć za podstawę dla zwrotu kosztów leczenia przed władzą wojskową.

Uznając żądanie to za usprawiedliwione

21.15 - 21.30: Kwadrans literacki z Warszawy (Dygański).
21.30 - 22: Koncert orkiestry P. R. z Warszawy.
22 - 22.15: „Tęsknota za cywilizacją” - teleton z Warszawy wygłosi M. Fularski.
22.15 - 22.35: Koncert solistów z Warszawy (Wilkomierski).
22.30 - 24: Komunikaty i muzyka taneczna z Warszawy.

PONIEDZIAŁEK, DNIA 23 LUTEGO

11.58: Czas.
12.05 - 12.50: Muzyka operowa (płyty)
15.50 - 16.10: Lekcja francuskiego z Warszawy.
16.15 - 16.45: Audycja dla dzieci z Warszawy.
16.45 - 17.15: Koncert dla młodzieży
17.15 - 17.40: „Wojna w literaturze poszczególnych narodów” - odczyt ze Lwowa, wygł. dr. Z. Zygielski.
17.45 - 18.45: Muzyka lekka z Warszawy.
19.10 - 19.30: Utwory Chopina (płyty)
20 - 20.15: „W świetle rampy” - nowości teatralne omówi Tadeusz Łopalewski.
20.15 - 20.45: „Impresjonizm francuski w muzyce” - VII odczyt z cyklu „Ewolucja w sztuce” - mianowicie wniesienia zażalenia do Izby Lekarskiej - jest wysoce niewłaściwe i jako pośrednio obniżające autorytet instytutu leczniczej: całego stanu lekarskiego.

nie wystawiłem odpowiednie świadectwo zgo dnia z przebiegiem choroby do 13 bm. - z przykrością jednak skonstatowałem nazytż, iż zaświadczenie to, nazwane w dodatku „listem”, zostało z nadużyciem mej dobrej wiary użytkowane przez p. Pułtowa dla celów polemiki prasowej, do czego jej oczywiście nie upoważniałem.

Dopatrząc się w postępowaniu p. Pułtowej próby wciągnięcia mnie do tej polemiki oraz gwoli wyjaśnienia stanowiska, które w tej sprawie zajmuję, oświadczam, iż uważam, że wywlekanie w tej formie osobistych zarzutów przeciw szpitalowi „Sawicz” w prasie z pominięciem jedynie w tym wypadku u słusznej drogi - mianowicie wniesienia zażalenia do Izby Lekarskiej - jest wysoce niewłaściwe i jako pośrednio obniżające autorytet instytutu leczniczej: całego stanu lekarskiego.

Dr. W. Legięjki. Wobec dalszych zarzutów w czynnościach stosunków, panującym w szpitalu Sawicz, jestem zmuszony zabrać głos w tej sprawie, mam nadzieję zabrać ostatni.

Dochodzenie przeprowadzone prze mnie wykazało, że zeznania lekarzy, personelu pielegnarskiego i chorych będących na sali z której była pomieszczona pani Józefa Piłpion, zgodnie stwierdzają prawdziwość „sprawozdania” dr. Dambrowskiego. Karta dr. Legięjki ze znakiem zapymania jest dołączoną do aktów, które będą przedmiotem badania sądowego. Z poważaniem.

Dr. Minkiewicz. Lekarz naczelny m. Wilna - W procesie o zwrot majątku powstała ca z roku 1831, który odbył się w dniu 7 b. m. w Sądzie Okręgowym w Nowogródku, wśród sukcesorów, którym majątek przyswójono, znajduje się p. Władysław Ursyn - Szantyr, aptekarz w Wilnie.

Trzeba temu zaradzić. Od kilku dni w bramie domu nr. 6 przy ul. Skopówka ko czuje rodułna głuchoniemych, wyeksmitowane sądownie z mieszkania.

Luźni tych trzeba gdzieś ulokować chociażby na Połockiej nr. 4 lub u Franciszka nów, bo trudno sobie wyobrazić by przy bawiali oni na chłodzie.

Mogliby się tam zamaj wydział Opieki Społecznej, którejśkogo uwaga, w ostatnim czasie pochłonięta jest niestętu całkowicie incydentami w lokalu biura.

TEATR I MUZYKA

3 m. 30 po cenach znionych ukaze się świetna komedia Carpentera „Papa - kawał” w reżyserji Wyrwicz Wichrowskiego.

Wieczorem o godz. 8 ujrzymy dwie współczesne jednoaktowe komedie Molnara: „Barkiet” i „Raz, dwa, trzy”, w reżyserji dr. Zelwerowicza, który jednocześnie udtwarza w „Raz, dwa, trzy” kapitalną rolę Norrisona. Obie komedje zyskały sobie gorące uznanie publiczności.

Jutro w poniedziałek o godz. 8 w „Ban kiet” i „Raz, dwa, trzy” Molnara.

Teatr miejski w „Lutni” Dział teatr również czynny dwukrotnie. Po południu o godz. 3 m. 30 po cenach znionych „Inte res - Ameryka” Francka i Hirszfelda, w reżyserji Wasilewskiego, z Eichelrodowa, Kamińska, Severinową, Cieczerskim, Jaskiewiczem i Wasilewskim w rolach głównych.

Wieczorem o godz. 8-jej ukaze się „Noc Sylwestrowa” Krzywoszewskiego, dowcipna komedia współczesna, która zyskała w Wilnie duże powodzenie.

Jutro, t. j. w poniedziałek 23-go b. m. o godz. 8 w „Noc Sylwestrowa” Krzywoszewskiego, w reżyserji A. Zelwerowicza.

CO GRAJĄ W KINACH?

Wanda - Miłość hiszpańska bedniuki. Światowid - Gołębica. Hollywood - Biedny Gigoł. Casino - Senior AmERICANO. Pan - Słodczy zwycięstwa. Heljos - Błąd ojca. Stylowy - Tajemnica d-ra Fu Manchu. Kino Miejskie - Pies Basker Willów.

WYPADKI I KRADZIEŻE

Wypadki w ciągu doby. Od 20 do 21 bm. zanotowano w Wilnie wypadków różnorodnych, w tem kradzieży 7, oplistwa 9, przekroczeń administracyjnych 16.

Skutki przygodnych znajomości. Becker Bolesław, (Sobocz nr. 39) zameldował policję, że w ogródku przy szpitalu św. Janki pozostał mu skradziony portfel z zawartością 30 zł. Kradzieży tej dokonała Jagielwicz Stanisława, Wilkomierska nr. 36, którą zatrzymano. Pieniądże zwrócono poszko dowanemu.

OFIARY

Dla uczczenia pamięci kochanego brata dr. Mariana Obiezierkiego dla biednych, dzieci, pozostających pod opieką Związku Kresowców Zakrońskich, składają bracia Znamęto - 100 zł.

RADIO WILEŃSKIE

NIEDZIELA, DN. 22 LUTEGO
10.15: Transm. nabożeństwa z kościoła w Piekarach.
11.35 - 11.50: „Misja a nasze ideały religijne” - odczyt z Warszawy, wygłosi ks. dr. J. Pastuszka.
12.15: „Oratorjum Bożego Narodzenia” J. S. Bacha ze Lwowa.
15.40 - 16.10: Audycja dla dzieci z Warszawy.
16.55 - 16.55: „Nowe metody badania mózgu” - odczyt z Krakowa, wygłosi prof. Siedlecki.
16.55 - 17.10: Odczyt ze Lwowa o teatrze japońskim.
17.30 - 18: Muzyka operowa i wokalna
18 - 19: Akademika papieska z Warszawy.
19.25 - 19.25: „Co się dzieje w Wilnie” - 19.25 - 19.40: „Nad morzem w zimie” - teleton z Warszawy, wygłosi Mieczysław jarosławski.
20 - 20.30: Słuchowisko z Wilna na 20.30 - 21.10: Koncert z Warszawy.

21.15 - 21.30: Kwadrans literacki z Warszawy (Dygański).
21.30 - 22: Koncert orkiestry P. R. z Warszawy.
22 - 22.15: „Tęsknota za cywilizacją” - teleton z Warszawy wygłosi M. Fularski.
22.15 - 22.35: Koncert solistów z Warszawy (Wilkomierski).
22.30 - 24: Komunikaty i muzyka taneczna z Warszawy.

PONIEDZIAŁEK, DNIA 23 LUTEGO

11.58: Czas.
12.05 - 12.50: Muzyka operowa (płyty)
15.50 - 16.10: Lekcja francuskiego z Warszawy.
16.15 - 16.45: Audycja dla dzieci z Warszawy.
16.45 - 17.15: Koncert dla młodzieży
17.15 - 17.40: „Wojna w literaturze poszczególnych narodów” - odczyt ze Lwowa, wygł. dr. Z. Zygielski.
17.45 - 18.45: Muzyka lekka z Warszawy.
19.10 - 19.30: Utwory Chopina (płyty)
20 - 20.15: „W świetle rampy” - nowości teatralne omówi Tadeusz Łopalewski.
20.15 - 20.45: „Impresjonizm francuski w muzyce” - VII odczyt z cyklu „Ewolucja w sztuce” - mianowicie wniesienia zażalenia do Izby Lekarskiej - jest wysoce niewłaściwe i jako pośrednio obniżające autorytet instytutu leczniczej: całego stanu lekarskiego.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, VI rewiru, Jan Lepieszko, mający siedzibę w Wilnie przy ul. Zamkowej 15 m. 2, na zasa dzie art. 1030 UPC, obwieszcza, iż w dniu 2 marca 1931 roku o godzinie 10 rano w m. j. Niemęczynek, gminy zrzęszkańskiej, pow wileńsko - trockiego, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, należących do dłużnika Stanisława Stolińskiego, - Kalkszejtra, składającej się z żywego i martwego inwentarza, oraz zboża, i jarzyn, oszacowanej dla licytacji na sumę zł. 8255 na zapożyczenie pretensji Marty Lisieckiej i innych.

Komornik sądowy J. Lepieszko.

Tylko z oryginalną etykietą i korkiem jest PRAWDZIWE WSZEC ŚWIATOWEJ SŁAWY

PIWO ŻYWIĘCKIE

ZDRÓJ ŻYWIĘCKI PORTER „AŁE”
MARCOWE

z ARCYMISTYKĄ GOSPODARU W ŻYWCU
do NABYCIA WSZĘDZIE
REPREZENTACJA: WILNO, ZARZĘCZA 18, TEL. 68

Prosimy się przekonać że welny, jedwabie, fil-nele oraz materiały pościelowe, bieleżniane żyrardowskie, koldry watowe, kocy pluszowe sprzedaje najtaniej -

GŁOWIŃSKI - WILEŃSKA 27.

Magistrat m. Wilna ogłasza przetarg nie ograniczony na wykonanie i dostarczenie 2000 szt. znaków rowerowych na rok 1931. Przepisy i warunki ofertowe, warunki techniczne, oraz wzory ofert można otrzymać w W-je Komunikacji Magistratu m. Wilna, pok. 58. Termin składania ofert upływa dn. 10 marca 1931 r.

Magistrat m. Wilna.

ŻĄDAJCIE

we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków

Prow. A. PAKA

Fabryka i skład mebli W. Wilenkin i S-ka

Spółka z ogr. odp Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny, Istnieje od 1843.

Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka niokowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła, deby - i t. p. Dogodne warunki i na raty.

TANIE NAJMODNIEJSZE

Tango, Fox-trot, Slow-fox i Walec Angielski wyuczam w 12 lekcjach P. Borowski, ul. Trcka Nr. 2. Kurs rozpoczniam w poniedziałek 2-go marca r. b. o g. 8-jej wiecz. Opłata za kurs tylko 10 zł. O godz. 7-jej rozpoczynam kurs MAZURA (za mazur 5 zł.). Zapisy przyjmuje. (Towarzystwo wyłączenie chrześcijańskie Intelig.)

LECZNICA LITIEWSKIEGO STOW. POMOCY SANIT.

Wilno, ul. Wileńska 28, tel. 846
Przyjma 10-3 pp.

GABINET RENTGENOWSKI czynny 11-6 pp.
Opłata za leczenie i utrzymanie w lecznicy oraz za wszelkie zabiegi lekarskie i rentgenowskie **została obniżona**

TANIE W. SŁONICZ MEBLE W. Pohlenka 5

Poleca meble twarde, miękkie, trzcinowe, wiklinowe, lampy, etażerki, dziecinne wózki, mebleki, galanterje etc.
TANIO I NA RATY
Ceny znacznie zniżone

KINO MIEJSKIE

SALA MIEJSKIA Ostrobramska 3.

Ceny zniżone: Parter 60 gr. Balkon 30 gr. Od dnia 21 do dnia 25 lutego 1931 r. włącznie będą wyświetlane filmy:

PIES BASKERWILLÓW

Najpotężniejsza powieść sensacyjna Conan Doyle'a Aktów 16. W rolach głównych Aleksander Murski, Betty Bird, Livio Pavanelli, C. Blackwell. Nad program: „Warjat na woiności” Komedja w 2 aktach. Początek seansów od g. 4-ej. Następnaj prera na: „Panienka z barem na kółkach”

KINO-TEATR „HELIOS”

ul. WILEŃSKA 38. Tel. 926.

Dziś i rzeboj dźwiękowy **BŁĄD OJCA**
W rolach głównych wielka tragiczka ekranu NORMA SCHEARER, Lewis Stone i Belle Bennett. Nad program: 1) Komedja dźwiękowa z udziałem znakomitych komików Stana Laurla i Olivera Hardy 2) Uwertura lekka kawalerja w wykonaniu orkiestry symfonicznej w Filadelfji. Na 1-szy seans ceny zniżone: Parter i zł. Balkon 60 gr. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

DZWIĘKOWE KINO HOLLYWOOD

Mickiewicz 22.

Miłość wśród tańca i pieśni! Porywający dramt serc krwawiących ranami miłości wśród blasków kiniekietów. **„BIEDNY GIGOŁO”** Wielki film śpiewno-dźwiękowy. W rolach głównych Marie Saxon - kobieta o najwładczym głosie i najpiękniejszych nożkach, Jack Egan najbardziej rasowy amant filmu dźwiękowego. Nad program: Dodatek dźwiękowo-śpiewny. Pocz. seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.30 Ceny zniżone na 1-szy seans.

DZWIĘKOWE KINO „CASINO”

ul. Wielka 47

Dziś ostatni dzieł Przeboj dźwiękowy! Miłość przystojnego porucznika do czarnookiej hiszpanki. W rol. gł. niestraszny i be konkurencyjny mistrz seansów pięknych plenerów hiszpańskich. Nad program: Rewelacyjna atrakcje dźwięk we.

Jutro premiera Cudo film światł dźwiękowy! **POGANIN** w roli głównej RAMON NOVARO
Całe Wilno będzie śpiewać „Miłośną Pięść”. Ceny z izone tylko na 1-szy seans. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.50

KINO „PANA”

Wielka 42.

Dziś i rzeboj dźwiękowy! Miłość przystojnego porucznika do czarnookiej hiszpanki. W rol. gł. niestraszny i be konkurencyjny mistrz seansów pięknych plenerów hiszpańskich. Nad program: Rewelacyjna atrakcje dźwięk we.

KINO KOL. „OGNIKO”

ul. Kolejowa 19. (obok dworca kol.)

Dziś i rzeboj dźwiękowy! Miłość przystojnego porucznika do czarnookiej hiszpanki. W rol. gł. niestraszny i be konkurencyjny mistrz seansów pięknych plenerów hiszpańskich. Nad program: Rewelacyjna atrakcje dźwięk we.

NORA W3L

Trojka z wbud. 4 bieg. głośnikami
1) daje zagranicę bez anteny zewn.
2) wyciąga stacje lokalną
3) czysty, wierny odbiór.
ŻĄDAJCIE DEMONSTRACJI - PRZEKONAJCIE SIĘ!

OPAL UWAGA OPAL

13 zł. 1 m. p.
brzoza, sosna, olsza
Składnica Państwowo Materjałów Drzewnych przy D. L. P. Wilno, Wielka 66, tel. 14-49
Składy: Piłsudskiego Nr. 67
Stale suche deski

LEKARZE

DOKTOR Blumowicz choroby weneryczne skórne i moczopłciowe WILKA 21, tel. 921, od 9-11-3-9 W. Z. P. 26.

Dr. medycyny A. Cymbler Choroby weneryczne, skórne i narządu moczowego. Mickiewicz 12, róg Tatarskiej przyjmuje 9-2 i 5-8. Tel. 15-64.

KOSMETYKA

GABINET Racjonalnej Kosmetyki Lecznicz. Wilno, Mickiewicz 37 m. 4. kobiece, je, doskonalii, odświeża, ususza jej skóry i braki. Masaż twarzy i ciała (panie) Szczęsne opalenie cer. Wygadanie włosów i łapieł. Najnowsze -dobyचे kosmetyki racjonalnej Gabinet Kosmetyki Lecznicz. Codziennie od g. 10-8. W. Z. P. 43

DOKTOR Zeldowicz

chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych, od 9-do 1, 5-9 wiecz.

DOKTOR ZELDOWICZOWA

KOBIECE, WENE RYCYNE NARZĄDÓW MOCZOWYCH od 12-2 i od 4-6 ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

AKUSZERKA SMAŁOWSKA

oraz Gabinet Kosmetyczny, ususza zmarszczenia, piegę, węgry, łapieł brodawki, karzalki, wypadanie włosów, Mickiewicz 46.

Oszczędności swoje złote i dolary ulokuj na wysoki oprocentowanie. Gołm WIELKA № 10-11-7 Przej. w. g. 10-11-7 W. Z. P. 44

KINO MIEJSKIE

Ceny zniżone: Parter 60 gr. Balkon 30 gr. Od dnia 21 do dnia 25 lutego 1931 r. włącznie będą wyświetlane filmy:

PIES BASKERWILLÓW

Najpotężniejsza powieść sensacyjna Conan Doyle'a Aktów 16. W rolach głównych Aleksander Murski, Betty Bird, Livio Pavanelli, C. Blackwell. Nad program: „Warjat na woiności” Komedja w 2 aktach. Początek seansów od g. 4-ej. Następnaj prera na: „Panienka z barem na kółkach”

KINO-TEATR „HELIOS”

ul. WILEŃSKA 38. Tel. 926.

Dziś i rzeboj dźwiękowy **BŁĄD OJCA**
W rolach głównych wielka tragiczka ekranu NORMA SCHEARER, Lewis Stone i Belle Bennett. Nad program: 1) Komedja dźwiękowa z udziałem znakomitych komików Stana Laurla i Olivera Hardy 2) Uwertura lekka kawalerja w wykonaniu orkiestry symfonicznej w Filadelfji. Na 1-szy seans ceny zniżone: Parter i zł. Balkon 60 gr. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

DZWIĘKOWE KINO HOLLYWOOD

Mickiewicz 22.

Miłość wśród tańca i pieśni! Porywający dramt serc krwawiących ranami miłości wśród blasków kiniekietów. **„BIEDNY GIGOŁO”** Wielki film śpiewno-dźwiękowy. W rolach głównych Marie Saxon - kobieta o najwładczym głosie i najpiękniejszych nożkach, Jack Egan najbardziej rasowy amant filmu dźwiękowego. Nad program: Dodatek dźwiękowo-śpiewny. Pocz. seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.30 Ceny zniżone na 1-szy seans.

DZWIĘKOWE KINO „CASINO”

ul. Wielka 47

Dziś ostatni dzieł Przeboj dźwiękowy! Miłość przystojnego porucznika do czarnookiej hiszpanki. W rol. gł. niestraszny i be konkurencyjny mistrz seansów pięknych plenerów hiszpańskich. Nad program: Rewelacyjna atrakcje dźwięk we.

Jutro premiera Cudo film światł dźwiękowy! **POGANIN** w roli głównej RAMON NOVARO
Całe Wilno będzie śpiewać „Miłośną Pięść”. Ceny z izone tylko na 1-szy seans. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.50

KINO „PANA”

Wielka 42.

Dziś i rzeboj dźwiękowy! Miłość przystojnego porucznika do czarnookiej hiszpanki. W rol. gł. niestraszny i be konkurencyjny mistrz seansów pięknych plenerów hiszpańskich. Nad program: Rewelacyjna atrakcje dźwięk we.

KINO KOL. „OGNIKO”

ul. Kolejowa 19. (obok dworca kol.)

Dziś i rzeboj dźwiękowy! Miłość przystojnego porucznika do czarnookiej hiszpanki. W rol. gł. niestraszny i be konkurencyjny mistrz seansów pięknych plenerów hiszpańskich. Nad program: Rewelacyjna atrakcje dźwięk we.

BIADY

Wiwulskiego 6-c, m. 14

Do sprzedania tanio różne materiały wełniane i kamgarne w damskie i męskie futra i skóry futrzane swetry, trykotazę dywan perski, meble, elektryki, kasy opałowe, serwisy angielskie, patefony, maszyny szycia i szporskie szewskie, maszyny pisania, masa różnorodnych pozostałych z Hipnotantów. LOMBARD Biskupia 12.

POSADY

Nauczycielka poszukuje posady w miście lub na wsi może przygotować do IV klasy gimnazjalne, włączając ze wszystkich przedmiotów, zna języki francuski i łaciny. Dowiedzieć się w Administracji „Słowa” dla C. M.

FOLWARK

z wynajęcia 2 ha, zabud waiem za 14.00 złotych Dom H.-K. „Zachęta” Mickiewicz 1, tel. 9-05.

Fortepian Mühlbacha

w dobrym stanie, solidnie, ładnie, niedrogo do sprzedania. Wiadomość w Administracji pod C. M.

Nauka

pisania na maszynie. Orzeszkowej 11, m. 16

Najłatwiejsza i najpiedza metoda

nauczania się języków obcych „Lingua phone”. Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.

Zegar Beckera

fortepian gabinetowy w dobrym stanie do sprzedania, ul. Mickiewicza 35, m. 33.

Okazyjnie

jedna nieruchomość w Wilnie do sprzedania. Plac około 10,000 m. kwadratowych (parter kwadratowy) (parter i 1-zy piętór) nie-odłączająca ochronie lokatorów, 4 domy drewniane, ogród. Dowiedzieć się, Wilno Nowoswiecka 3, m. 5. Jaroszewicz.

Przedsiębiorstwo Handlowo-Przemysłowe M. DEULL

Biuo: Wilno, Jagiellońska 3-6 tel. 811. Składy węglove: Słowackiego 27, tel. 14-46.